

Rodzeństwo Nainggolan (siostra Radji, Riana, gra w zespole RES Roma), które przechodzi bardzo dobry moment w profesjonalnej karierze, udzieliło wspólnego wywiadu dla *Roma Radio*.

Piękny weekend dla rodzeństwa Nainggolan. Kto zdobył piękniejszą bramkę?

Radja: Jej gol nie był piękny, strzał piętą był po rykoszecie.

Kto jest lepszy?

Riana: Ja.

O czym rozmawiacie w domu?

Radja: W domu nigdy nie rozmawiamy o piłce, nawet nie widziałem jej bramki. Powiedzieli mi, że strzeliła, ale niestety, piłka kobieca nie jest śledzona tak jak męska.

Wiedziałeś, że Riana jest tak mocna?

Radja: Zawsze wiedziałem. W Belgii była jedną z najlepszych, jednak piłka kobieca jest taka, jaka jest. Teraz czuje się dobrze, trafiła do świetnego zespołu i jestem z niej zadowolony.

Spodziewałeś się, że dojdiesz do takiego momentu z zespołem i na poziomie personalnym?

Radja: Jestem kimś, kto daje z siebie zawsze maksimum, więc jeśli zostanę nagrodzony dodatkowo golem, dzieje się to zawsze dzięki drużynie. Zostawiłem w Cagliari ważną dla mnie rodzinę i odnalazłem kolejną tutaj. Czuję się coraz lepiej, z dnia na dzień.

Pinilla?

Radja: Powiedziałem mu, że jestem podekscytowany, że mogę się ponownie z nim spotkać.

Karny na Pinilli?

Radja: Znam go dobrze. Obejrzałem raz jeszcze akcję, jeśli świetny w robieniu takich rzeczy.

Zalety Riany?

Radja: Wesoła i spokojna, bawi się, ale na boisku myśli o tym co musi robić. Żyje z dnia na dzień, tak samo jak ja.

Roma-Milan?

Radja: Mam nadzieję, że sprawimy piękny prezent Romie, a szczególnie, że Cagliari sprawi prezent nam...

Autor: abruzzi